

30 stycznia 2012



Gody Opatowskie 2012

Na scenie Opatowskiego Ośrodka Kultury występowały zespoły i grupy kolędnicze. Prezentowały przedstawienia związane z okresem świąt Bożego Narodzenia, jasełkami, obrzędami ludowymi.

Niektóre grupy dość oryginalnie podeszły do występów i przedstawiły spektakle w nowoczesnej formie. Odważnie z tematem zmagala się między innymi grupa z Samorządowego Zespołu Szkół nr 1 z Opatowa, której opiekunem byli: Gustawa Skrzypczak i ojciec Anicet Piotr Gruszczyński. - Młodej części publiczności bardzo podobało się to ujęcie - mówi instruktor OOK, **Roman Dulny**. - Znalazły się w nim elementy sportowe, turystyczne, współczesne, bardzo sprytnie i fachowo wplątane w motyw tradycji ludowych.

Grupy z Ożarowa, Ożarowiacy, Nowianecki, stanowiły drugi biegun artystyczny. W ich wykonaniu usłyszeliśmy bardzo tradycyjne pieśni Bożonarodzeniowe, autentyczne przedstawienia z miejscowych chałup chłopskich. Świetnie spisywały się ludowe artystki, Regina Kusal, Maria Makowska. Grupy przygotowała instruktor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Teresa Opałka.

Jak zwykle spore wrażenia na widzach wywarły przedstawienia, które zaprezentowały grupy ze specjalnych ośrodków wychowawczych. Tym bardziej, że wychowawcy musieli włożyć tu dużo wysiłku, by wyegzekwować od uczestników najprostsze elementy sceniczne. Organizatorzy nie dzielili zespołów na kategorie i nie przyznawali nagród konkursowych. - Stwierdziliśmy po wielu latach, że nie ma to sensu - wyjaśnia instruktor Roman Dulny. -. Zespoły są różne i w poziomie wykonawczym, i w repertuarze. Trudno oceniać aktorów z ośrodków wychowawczych, którzy też wspaniale występują.

Gody Opatowskie mają bogate tradycje. Odbywają się już od około trzydziestu lat. W tym roku wystąpiło szesnaście grup teatralnych i kolędniczych.